

Awans Magdaleny Fręch po trudnej przeprawie. Obrona tytułu wciąż możliwa

zibi · 10 sierpnia, 2022



Trzecia polska tenisistka Magdalena Fręch (107. WTA, Górnik Bytom) wciąż ma szansę na obronę tytułu i ważnych 160 punktów rankingowych podczas challengerera WTA 125 Thoreau Tennis Open na twardych kortach w amerykańskim Concord. W środę wieczorem Polka awansowała do ćwierćfinału turnieju w Concord 2022 po trudnej przeprawie i odwróceniu losów meczu, wygrywając z Amerykanką Caty McNally (170. WTA) 4:6, 6:3, 7:5.

Środowy mecz od początku był bardzo zacięty i wyrównany. W secie otwarcia serwująca jako pierwsza Polka długo utrzymywała podanie, wychodząc zgodnie z regułą serwisu na prowadzenie, ale, niestety, w dziewiątym gemie została „na sucho” przełamana, przegrywając seta 4:6, gdyż Amerykanka, serwując po zwycięstwo w secie, szansy nie zaprzepaściła. Break-pont dla Amerykanki w gemie dziewiątym był dopiero drugim wypracowanym przez tenisistki w tym secie (jednego Polka, która w tej części meczu break-pointów nie miała, obroniła w gemie otwarcia).

YONEX



Form Follows **Fun**
Introducing the all new **MUSE**

W drugiej odsłonie rywalizacja była jeszcze bardziej zacięta. Magdalena Fręch w trudnej sytuacji znalazła się w gemie piątym, bowiem rozstrzygnęła go na swoją korzyść dopiero po obronie dwóch break-pointów, a gdyby straciła wówczas podanie, Amerykanka, mająca już na koncie wygrany pierwszy set, znalazłaby się „na autostradzie” po awans. Obrończyni tytułu wybrnęła jednak z opresji, po czym „poszła za ciosem”, zdobywając

kluczowe przełamanie na 4:2. Waleczna 20-letnia Amerykanka w kolejnym własnym gemie serwisowym, przy wyniku 5:2 dla Polki, obroniła wprowadzić dwie piłki setowe, ale Magdalena Fręch prowadzenia już nie wypuściła, 10. gema przy własnym serwisie wygrywając do zera i całą drugą partię 6:3.



O awansie decydował set trzeci, ze wszystkich najbardziej zacięty, trwający 59 minut. Po drugiej w tej partii stracie serwisu Polka przegrywała już 2:4, lecz natychmiast odpowiedziała przełamaniem powrotnym, by za parę minut, po obronie break-pointa, doprowadzić do wyrównania. Amerykanka prowadziła jeszcze 5:4, ale Magdalena Fręch serwując po pozostanie w meczu wytrzymała nerwowo, wygrywając 10. gem na sucho, po czym zdobyła kluczowe przełamanie na 6:5, a następnie własnym gemem serwisowym zakończyła pojedynek. Broniąca tytułu Polka, po trwającej 2 godziny i 34 minuty tenisowej batalii, wygrała 4:6, 6:3, 7:5, meldując się w ćwierćfinale.

Fręch stands for:

F abulous

R avishing

E xtraordinary

C elestial

H armonious pic.twitter.com/RxcCUgKLpQ

— Dre (@barbsclaycikova) [August 10, 2022](#)

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Powtórzenie przez Magdalenę Fręch sukcesu w Concord sprzed roku wciąż jest możliwe! O awans do półfinału zagra ze zwyciężczynią meczu Chinki Qiang Wang (110. WTA) z rozstawioną z „piątką” Szwajcarką Viktoriją Golubic (91. WTA).

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/awans-magdaleny-frech-po-trudnej-przeprawie-obrona-tytulu-wciaz-mozliwa/>